№ 270. D. 13. Listopada. NIEDZIELA. ROK 1825.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA. *Konstytucja o Dyssydentach* 1766.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

JW. Jenerał Porucz: Jenerał Adjutant J.C.K. M. Hra: *Ożarowski* przybył do *Warszawy*.

Obywatelowi Woiew: *Kaliskiego* na oświadczone w Nrze 240 r: b: Kurjera Warszawskiego żądanie, przełożenia na ięzyk *polski* dzieła P. Gazaris *Nowa Teorja Nawozow*, za odpowiedź służyć może, iż w dziele o *Urządzaniu gospodarstw*, w krótce z druku wyjść maiącem, znajduie się obszerna wiadomość o obchodzeniu się z *nawozami roślinnemi*, *mineralnemi* i *zwierzęcemi*, według najnowszej teorji zgadzaiącej się z własnem w tej mierze przez W. Obywatela wyż wspomnionego uczynionem, doświadczeniem. Prenumerata na dzieło to z 2ch Tomów składać się maiące, przyjmuie się po złp: 13 gr: 10: w Księgarni A. *Brzeziny*.

Na ostatnich Targach *Warszawskich* płacono za Korzec *Żyta* złot: od 9 i pół do 10 i pół.—*Pszenicy* od 11 i pół do 18.—*Jęczmienia* od 7 do 8 i pół.—*Owsa* od 4 i grosz sreb: do 5 i groszy 10.—*Siana* furę iednokonną od 9 do 15, parokonną od 17 do 21.—*Słomy* furę zwyczajną od 5 do 6.

Artykuł nadesłany.— Pomiędzy największe osobliwości, które się zjawiły na stałym lądzie *Europy*, należy nie mylnie żywy *Położowąż iawański* (*Python javanicus*) maiący blisko 18 stóp długości, którego JP. Hill w Stolicy naszej od kilku dni pokazuie. *Gad* ten iest na spodzie żółtawo biały, a na wierzchu zielonawo brunatny, zielonawo płowemi przecinaiącemi się pręgami tak upstrzony, iż te płowe rzadkie i wązkie pręgi tworzą na nim kątowate, duże, oczom sieci podobne figury. Jeżeli się patrzymy na niego w ukośnym kierunku do światła, cała powierzchnia iego wydaie mdły w prawdzie, ale oraz bardzo przyiemnie błękitny połysk, który najstósowniej z połyskiem *Labradoru* porównać można. Ojczyzną w mowie będącego *Połozowęża* iest wyspa *Jawa*, gdzie żyie częścią w wodach słodkich a częścią na suchym lądzie. Najbardziej iednakże lubi przebywać na ryżowych wodą zalanych polach i rzekach. Z tej przyczyny mieszkańcy *Jawy* nazywaią go w ięzyku swoim *Ular Sawa* (Gadziną rzeczną). Dorasta najokazalszej wielkości z wszystkich dotąd znanych gadów wężowatych; bo dochodzi niekiedy 40 stóp długości. Nie iest prawda iadowity; lecz z przyczyny drapieżności stał się postrachem tamtej części ziemi; gdyż obok ptastwa pływaiącego pożeraiąc zwierzęta ssące wszelkiego rodzaiu i ludzi nieoszczędza. Tu właśnie w stolicy pokazywany zasługuie z tego względu na tem większą uwagę; ponieważ tak iest ugłaskany, iż nietylko się płozi spokojnie po podłodze między widzami, nietylko się każdemu dotykać i głaskać pozwala, ale nawet obce osoby bez obawy nosić go mogą. Miałem go także na rękach i w koło ciała obwinionego i ile zczucia wnosić można, waży około 60 funtów.— Dr: J.

JP. Jan *Kowaloski* tak wczasie grania wariacji swej kompozycji, iako też po ich ukończe-

niu wczoray w Teatrze Nar: rzęsistemi i nader zasłużonemi był okrywany oklaskami. Sprawi ten Artysta prawdziwe zadowolnienie znawcom i lubownikom muzyki, gdy da się słyszeć powtórnie.

w Księgarni *Józefa Pukszty* przy ulicy S. Jańskiej Nr. 21, wyszedł z druku *Kalendarzyk kieszonkowy na Rok* 1826, w którym oprócz zwyczajnych swiąt i dni galowych w *Rossji* i *Królestwie Polskiem*, znajduią się Anegdoty zabawne, wiersze, zagadki, także przychody i odchody Poczt. Cena w oprawie zwyczajnej zł: 1 gr. 15, w dobrej oprawie zł: 3. Nakładem tegoż i *Kalendarz Gospodarski*, cena zwyczajna zł: 1 gr: 15, papierem przekładany zł: 2.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Od Granic Tureckich.

Listy z *Smirny* donoszą d. 27 Wrześ:, że *Kollokotroni* i *Demetrjusz Jpsylanty* mieli zupełnie pobić wojsko *Jbrahima Baszy*, niemniej że cała artylerja *Egipska* miała wpaść w ręce *Greków*.—Listy z *Lepantu* donoszą, iż *Dywan* po kilku posłuchaniach nieprzyiął żądania dowódcy oddziału okrętów *Ameryki Północnej*, *Komandora Bodgers*, względem wolnej żeglugi na morzu i przez *Bosfor*, przyczyna tej odpowiedzi zasadza się szczególnie na tem, iż *Porta* iuż od 2 lat odmawiała wielu państwom *Europejskim* podobnych żądań, przeto działałaby sprzecznie gdyby *Stanom zjednoczonym* z któremi dotąd niema żadnych związków pozwoliła to, co innym państwom *Europejskim* odmówiła, zostaiąc zniemi oddawnego czasu w przyiaźni. — Rozmaite gazety *Włoskie* donoszą między innemi, iż *Pietro Bej* dowódca *Majnotów* miał się poddać *Porcie*, która mu przyrzec miała iż będzie używać zupełnej spokojności w swoiej prowincji, która teraz od włóczącego się wojska *Tureckiego* ma być uwolnioną. Ucieczka *Kondorjotego* i złe obejście się *Moreotów* były powodem poddania się tegoż dowódcy. — Dwaj Synowie *Kollokotroniego*, z których ieden, maiący lat 24, z powodu swej waleczności i szlachetnych postępków iest bardzo lubiony od współrodaków; udadzą się z oddziałem 2500 ludzi z *Napoli di Romanja* do armji swego ojca. Jenerał *Gaura* stoi dotąd ieszcze w okolicach północnych *Aten*, gdzie ma 5,000 wojska. Dowódca Grecki *Zajmi* osadził swem wojskiem *Kalamatę*. w Twierdzy *Napoli di Romanja* znajduie się ciągle Pułkownik francu: *Fabwje* dowodzący tam 800 ludzmi. Do *Morei* przybyło niedawno wielu wygnańców *Włoskich* z wojska *Jbrahima Baszy*, a weszło w służbę *Grecką* wielu officerów *Europejskich*. —

Komitet Grecki w *Bestonie*, odebrał wiadomość od Jenerała *Jarwis*, Kapitana *Miler* i doktora *Howe*, wszystkich 3ch *Amerykanów* którzy się w *Morei* sprawie Greckiej poświęcaią. Donoszą oni, że Grecy, pomimo złego uzbroienia mężnie się bronią i prawdziwych bohaterów posiadaią, przewiduią iednak, że bój z Turkami ieszcze długo potrwa, bo Turcy coraz nowe wojska wysyłać mogą. w *Grecji* znajduie się teraz 200,000 strzelb, nie najlepszych wprawdzie, ale też od tureckich nie gorszych. —

z Paryża.

Dnia 30 z:m: podał *Królowi Francuzkiem* Poseł nadzwyczajny *Xcia Łukieskiego*, Xiąże *San Karlos* pismo wierzytelne, który donosi Królowi o małżeństwie swoiej Siostry z Xięciem *Maxymiljanem Saskim*. —Nowy Poseł *Portugalski* przy dworze *Francuzkim*, *Pedro de Mello* przybył d, 31 do *Paryża*.—Depesze telegraficzne donoszą że pierwszy Minister Hiszpański *Zea Bermudez* został uwolniony od obowiązków, a na iego miejsce miał mianować *Król Hiszpański* Xcia *Infantado*. — P. *Szatobry-*

and zatrudnia się teraz w *Paryżu* wydaniem wszystkich swoich pism, za które mu dawano 300,000 fr:—P. *Blaker* Aient Komitetu utworzonego na wsparcie *Greków* w *Londynie*, przybył teraz do *Paryża*; utrzymuią że ten Komitet z Komitetem *Paryzkim* odtąd wspólnie działać będzie.— Jedna z gazet *Francuzkich* donosi że iuż w lesie *Mormal* spadł tak gęsty *śnieg* że połamał gałęzie najstarszych *dębów*, które po większej części ieszcze były okryte liściami—w *Besier* młody człowiek doznał nieszczęścia; będąc na polowaziu, zastrzelił przez nieostrożność chłopa stoiącego za krzakiem, ten wypadek tak zmartwił młodzieńca iż przybywszy do domu, sam się zastrzelił. —

z Niemiec.

Teraźniejszy Król *Bawarski* najprzód zaiął się zaprowadzeniem oszczędności w swem państwie; pensje niektórych Urzędników maią być zmniejszone; *Ministrowie* nie mogą więcej pobierać iak rocznie po 12,000 zło: reń: — Słychać że Rząd *Austrjacki* znowu u Bankierów *Rotszyldów* zaciągnie pożyczkę 16 miljonów zł: reń: —

Gazeta *Presburska* donosi, że Cesarz *Austrjacki* z powodu zaziębienia, zachorował na lekką febrę katarową, co iednak nieprzeszkadza Monarszę z zwykłą gorliwością pracować około interessów swoiego państwa. Deputowani Stanów Sejmu *Węgierskiego* złożyli swoie przedstawienia u stóp tronu, i oczekuią teraz odpowiedzi *Cesarza* i *Króla*.—Xżna *Ludwika Karolina Łukieska* małżonka Xcia *Maxymiljana Saskiego* przybyła d. 29 z. m. z licznym orszakiem do *Augsburga*, zkąd d. 30 udała się w dalszą podróż do *Drezna*. — Wielki Xże *Badeński* udzielił Ministrowi stanu *Gete* przywilej co do dzieł iego, tak w ogóle iako też poiedynczych wyszłych z druku, lub wychodzić maiących, aby nikt w całem Xięztwie *Badeńskiem* nieważył się powtórnie przedrukować takowych, pod karą 100 talarów i konfiskacją wszystkich exemplarzy.—Utrzymuią że ostatnie wezbranie *Renu* pod *Manhejmem*, było powodem szczególnych wypadków w *Szwajcarji*, które przez gwałtowne deszcze i topnienie śniegu w górach nastąpić musiało. —

w Sierpniu r. b. wypłynął okręt z *Ameryki Północnej* do *Anglji*, miał na nim płynąć młody Kupiec z swą małżonką z którą się tegoż dnia ożenił; ta zacna para kochała się od lat kilku, a połączenie iej dopełniło najmilsze życzenia Rodziców oboiej familji. Sniadanie po ślubie było nader wesołe, lecz daią znać że upłynęła naznaczona godzina, i okręt maiąc wiatr pomyślny iuż odpłynął. Młodzi małżonkowie najmuią barkę, żegnaią się z rodzicami, przyiaciółmi, znaiomemi i śpieszą za okrętem na którym iuż były ich sprzęty podróżne, oraz szkatuła z pieniędzmi. Ostatnia była to chwila ich szczęścia! powstaie wiatr gwałtowny, trwoga przeraża Sternika, iednak nadzieia nieustępuie z serc małżonków zaiętych tylko sobą. Wszelkie usiłowania przewoźników i ich naczelnika staią się nieużyteczne. Bałwany rozhukanego morza przewracaią barkę; nawykli do podobnych przygod przewoźnicy, chociaż zanurzeni w morzu, iedni dostaią się do iuż bliskiego okrętu, drudzy aż do brzegu; lecz małżonkowie toną! pośpieszono z okrętu na pomoc... iuż było zapóźno! w kilka dni morze wyrzuciło na brzeg zwłoki tych nieszczęśliwych godnych lepszego losu; oboie znajdowali się w obięciach, i tak też złożone zostały w grobie rodzinnym, oblanym rzewnemi łzami tkliwej przyiaźni. (Gesel.)

W *Anglji* iednakich dokładaią starań aby *droga publiczna* równie była *wolna*, *wygodna* i *bezpieczna*, przed mieszkaniami poiedynczych osób iak przed pomnikami publicznemi. Żadnego przedmiotu większej objętości,

nie wolno stawiać przed sklepami, żadnej rzeczy trudnej do poruszenia, nie wolno ani na ulicy ani na placach zostawiać; każdy obywatel ma prawo oskarżyć o to właściciela, i otrzymać w nagrodę połowę kary od 80 do 180 złp: wynoszącej. Po takich urządzeniach poznać można przezorność ludu znaiącego iak ważną iest łatwość kommunikacji dla utrzymania porządku publicznego i kwitnienia handlu. Urządzenie każdemu nadaie prawo dozoru nad drogami, i nad pracami około nich podejmowanemi; może pociągnąć przed sąd kogokolwiek psuiącego gościniec publiczny, oskarżyć *przedsiebierców* niedbale wywiązuiących się z przyiętych obowiązków; otrzymuie nagrodę gdy oskarżenie było słuszne, w przeciwnym razie na karę pieniężną iest skazany. Prawo surowo karze niszczących drogi publiczne, ustanawia nawet karę *śmierci* na tego coby z umysłu zburzył rogatkę lub machinę do ważenia powozów. Każdy targaiący się na urzędników przy rogatkach, lub usiłuiący gwałtem ią przebyć, podlega karze pieniężnej do 250 franków wynieść mogącej. (Bib: P:)

DONIESIENIA.

Założywszy Fabrykę dekatyzowania Sukna, Kazimierków, Czerkasów, Merynosów i używanych nawet Sukien; które to dekatyzowanie skutkuie, iż Sukno nabiera dobroci, oraz upiększa kolor, nieprzyjmuiąc kurzu, dostaie glans którego do zdarcia nietraci, a mianowicie że w Fabrykacji tej Maszyna dekatyzuie bez żadnego znaku i załomku. Mam zaszczyt Sza: Publi: uwiadomić, iż w mieszkaniu moiem do dekatyzowania, tak całe postawy iakoteż częściowo w wyż wzmiankowanych rzeczy zapomierną cenę przyjmować będę. Natowski Przy ulicy Krakow. Prz: d: na przeciw Poczty Nr 379.

W Dniu 14 m. i r. b. o godzinie 10 zrana przy ulicy St. Krzyskiej w domu Nr 134, prawnie zaięty Pantaljon machoniowy niezawodnie przez Licytacją publiczną sprzedany będzie. — A. Topolski Komor: T.C.W.M.

Billard do sprzedania lub do wydzierżawienia pod Nr 1292 przy ulicy Nowy Swiat.

Przeieżdzaiącej pewnej Osobie do Warszawy w dniu 10m b.m. wypadło z bryczki zawiniątko, w którem były dwa Mundury Officerskie Artyllerji Konnej, i dwie pary Rajtuzów, iedne zielone z pąsowemi drugie szaraczkowe z czarnemi axamitnemi lampasami, wszystko zupełnie nowe. Kto znalazł, niech raczy oddać do Szkoły Artyllerji przy ulicy Miodowej w domu Piiarskim, albo do W.X. Kanonika Kotowskiego Proboszcza w Piasecznie, a przyzwoitą otrzyma nagrodę.

Zegar graiący o 3ch Walcach maiący w sobie sztuk rozmaitych 24, iest do sprzedania; ktoby sobie życzył widzieć takowy, znajduie się u Zegarmistrza Jabłońskiego przy ulicy Freta Nr 277, od którego o ostatecznej cenie uwiadomionym zostanie.

Burmistrz Przedmieścia Praga. — Podaie do publicznej wiadomości, iż dochody z poboru miejscowego od przekupniów, na rzecz Kassy Ekonomicznej Przedmieścia Pragi. przez publiczną licytacją, będą wypuszczone w trzechletnią dzierżawę zaczynaiąc od 1go Stycznia 1826, więcej daiącemu, do której to licytacyi przeznacza się stanowczy termin w dniu 16 m. i r. o godz: 2 z południa w Biórze Urzędu Municypalnego to iest: w domu pod Nr 155 w Pradze, gdzie o warunkach licytacyjnych w każdym czasie zainformować się można. — Praga d. 6 Listopa: 1825. — (podpisano) *Łoskowski.*

Handel Futer różnych i innych Rossyjskich Towarów Jana Gregorowicza, przeniesiony został z pod Nr 1go pod N. 3 w Marywilu pod kolumnami na przeciw ratusza. Tamże znajduie się Herbata Chińska świeżoczna funt po złp: 30.

Ktoby miał iuż gotową Machinę do litografowania na sprzedaż, lub takową chciał się podjąć zrobić, niech się zgłosi do Drukarni Kurjera.

Uwiadamia się niniejszem kogo to dotyczeć może, że dochody z mostu na Rzecę Narwi pod Twierdzą Modlinem, w stanie w iakim tenże Most teraz zostaie, wypuszczone zostaną w dzierżawę roczną od dnia 1 Stycznia 1826 roku poczynaiącą się, a do końca tegoż roku trwać maiącą. Chcący dochody takowe dzierżawić, zechcą podać najpóźniej do d. 15 Grudnia r: b: do Kommissji Rządowej Wojny, lub do Sztabu Korpusu Artyllerji i Inżeniejerów, w Pałacu Kommissji Rządow: Wojny przy ulicy Senatorskiej, opieczętowane deklaracje, wiele za takową dzierżawę ofiaruią. O bliższych warunkach kontraktu zawieranego, w Sztabie Korpusu Artyllerji i Inżeniejerów, powziąść można wiadomość. — w Warszawie dnia 9 Listopada 1825 r. z Rozkazu JW. Jen: Dywizji Hauke. Szef Sztabu Korpusu Artty: Inżenier Pułkownik Meciszewski.

Teatr. wKrótce wznowiona Kom: *Taczka occiarza.*